

Sygn. akt I CSK 774/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W.

przeciwko E. S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 kwietnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt V Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie pozwany, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, podniósł nieważność postępowania oraz oczywistą zasadność skargi. Nieważność postępowania ma wynikać z pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych praw przez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie pięciu świadków na okoliczność, że nie ponosi on winy w niewłaściwym wykonaniu umowy łączącej go ze szpitalem. Trzeba jednak zaznaczyć, po pierwsze, że kwestia ustalenia faktów i oceny dowodów nie podlega już kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie, sama okoliczność oddalenia wniosków dowodowych może być ewentualnie podnoszona jako podstawa kasacyjna, jednakże tylko z tego powodu nie można przyjąć, że pozbawiono możliwości obrony praw, a w szczególności, że postępowanie jest nieważne. Natomiast oczywista zasadność skargi ma wynikać stąd, że zasądzono wobec pozwanego obowiązek zapłaty odszkodowania, gdy tymczasem w sprawie nie powstała szkoda. W szczególności żadnej szkody nie doznał pacjent. Wadliwe w sposób oczywisty jest, zdaniem skarżącego, wiązanie w tej sprawie powstania szkody z sumą kary, jaką powód zapłacił NFZ, ponieważ powód nie kwestionował tej kary, jaka została na niego nałożona, a tymczasem, zdaniem skarżącego, została ona nałożona w sposób oczywiście niezasadny. Ponadto, zdaniem skarżącego, skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ powód nie udowodnił wysokości szkody, jakiej doznał, będącej w związku przyczynowym z działaniem pozwanego - wszak wysokość nałożonej kary jest, zdaniem pozwanego, całkowicie arbitralna i trudno, aby to on ponosił jej konsekwencje, gdy sam nie miał nawet *locus standi*, aby ją ewentualnie kwestionować. Zgodzić się można z pozwanym, że podniesione przez niego argumenty nie są błahe, jednak nie udowodnił on, że rozstrzygnięcie Sądu II instancji jest oczywiście nieprawidłowe. Sąd ten bowiem przyjął jeden z możliwych w tych okolicznościach kierunków interpretacji i zastosowania prawa. Choć prawdą jest, że pozwany był „uwikłany” w podwójną relację kontraktową, to jednak z perspektywy jego pozycji prawnej istotna była umowa, której był stroną. Również bezsprzecznie oceniono, że jego postępowanie było obiektywnie nieprawidłowe. Choć rzeczywiście nie doprowadziło ono do powstania szkody po stronie pacjenta, to jednak pacjent nie był w tym postępowaniu powodem.

Tymczasem jest jasne, że postępowanie pozwanego wywołało szkodę po stronie szpitala, gdyż z przedstawionych wyników kontroli w szpitalu jasno wynikało, że właśnie zachowanie pozwanego spowodowało nałożenie na szpital kary. Można oczywiście polemizować, czy w całości pozostaje ona w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego, a do tego, czy pozwany mógł się jej spodziewać w takiej wysokości. Ponieważ jednak nie budzi wątpliwości, że samo działanie pozwanego było nieprawidłowe i że w tym stanie faktycznym naruszył on standardy opieki nad pacjentem z zawałem, to niewątpliwie interpretacja i zastosowanie prawa przez sądy w tej sprawie nie są oczywiście nieprawidłowe.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw